

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 53–55

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 66

27 III 1703

Kwitacja działu spadku, oblata. Wawrzyniec Gorączko wpisuje do ksiąg miejskich kwitację spłaty współdziedziców z przypadających im spadkiem po zmarłych Szymonie Gorączku i Reginie Karpalonce częściach folwarku Zmudzkie na Górnym Przedmieściu, co pierwotnie uczynione zostało przed urzędem wsi Polanka 23 VI 1702 w obecności wójta polańskiego Matyjasza Wilka oraz tamtejszych ławników Piotra Święcha oraz Wojciecha Karpały, a to przez: brata Jęna Gorączka, siostry i szwagra Zofii Gorączkowej i Wojciecha Krzywownika, brata Wojciecha Gorączka, oraz Szymona Pera i jego żony; dla jednego z nich Regina Karpalanka była babką. Każdy ze współdziedziców został spłacony dotychczas w kwocie 40 zł i zaznaczył, że nie jest to jeszcze kwota pełna. (27 III 1703)

Actum in iudicio viceadvocatiali scabinali Myslinicensi feria tertia post Dominicam Iudica proxima die 27 Martii anno Domini 1703.

Do sądu niniejszego landwójtowskiego ławniczego myślinickiego przyszedszy osobą swoją uczciwy Wawrzyniec Gorączko, dóbr folwarcznych przy Myślenicach dziedziczny posesor, żądał, aby mu kwitacje od konsukcesorów swoich, których z folwarku rzeczzonego Zmudzkie na Górnym Przedmieściu myślinickim leżącego po zmarłych Szymonie Gorączku i Reginie Karpalonce, małżonkach, rodzicach swoich, pozostałego pospłacał był i do akt miejskich przyjęte i przed urzędem wsi Polonki uczynione, w akta miejskie inferowane. Którego afektacyi Wawrzyńca Gorączka i prośby, jako w rzeczy słusznej wniesionej, sąd landwójtowski ławniczy myślinicki nachyliwszy się, kwity do sądu swego, zwłaszcza gdy officiose przed urzędem polońskim zeznane i zeznających rękami własnymi przez znak Krzyża S. podpisane, przyjmuje i jako około dóbr miejskich opisane do akt swoich inferować pozwala. Których to kwitów est tenor de verbo ad verbum, ut sequitur talis.

In praesentia uczciwego Matyjasza Wilka, wójta polońskiego, Piotra Święcha, Wojciecha Karpały, ławników przysięgłych polońskich.

Kwit od Jęna Gorączka.

Anno Domini millesimo septingentesimo secundo die 23 Iuni. Ja, niżej podpisany, znam przy tym podpisie moim. Iż mi się za dosyć stało od p. Wawrzyńca Gorączka z poczętku przypadłego po matce mojej sławnej pamięci Reginie Gorączkowej, żem odebrał i odliczył złotych czterdzieści z folwarku półtora prętów na Górnym

Przedmieściu myślińskim leżącego, z której odebranej sumy kwituje pomienionego Wawrzyńca Gorączka, [s. 54] a ostatek co mi jeszcze przyjdzie z porachunku, to mi będzie powinien oddać, na co się podpisuję znak ręką swoją kładąc. Znak Jąna Gorączka IGO.

Kwit od Wojciecha Krzywonika i małżonki jego.

Anno Domini 1702do die 23 Iuni. Ja, niżej podpisany, znam przy tym podpisie moim i z małżonką moją Zofią Gorączkówną. Iż nam się za dosyć stało od p. Wawrzyńca Gorączka z poczętku przypadłego po matce naszej, sławnej pamięci Reginie Gorączkowej, z folwarku półtoru prętów nazwanego Zmudzkie, na Górnym Przedmieściu myślińskim leżącego, z której odebranej sumy za takowy poczęstek złotych czterdzieści kwituje, pomienionego Wawrzyńca Gorączka z małżonką moją, a ostatek co mi jeszcze przyjdzie z porachunku powinien nam będzie oddać, na co się podpisuję i znak kładę. Znak Wojciecha Krzywonika, ręką własną uczyniony WK.

Kwit od Wojciecha Gorączka.

Anno Domini 1702do die 23 Iuni. Ja, niżej podpisany, znam przy tym podpisie moim. Iż mi się dosyć stało od p. Wawrzyńca Gorączka, a poczętku przypadłego po matce mojej, sławnej pamięci Reginie Gorączkowej, żem odebrał i odliczył złotych czterdzieści z folwarku półtoru prętów Zmudzkiego, na Górnym Przedmieściu myślińskim leżącego, z której odebranej sumy kwituję pomienionego Wawrzyńca Gorączka, a ostatek co mi jeszcze przyjdzie z porachunku, to mi będzie powinien oddać, na co się podpisuję i znak ręką swoją kładę. Znak Wojciecha Gorączka X.

Kwit od Szymona Pera i małżonki jego.

Anno Domini 1702do die 23 Iuni. My, niżej podpisani, znamy przy tym podpisie naszym. Iż nam się za dosyć stało od wuja naszego pomienionego Wawrzyńca Gorączka, z poczętku pozostałego po śmierci babki naszej Reginie Gorączkowej, iż my odebrali i odliczyli złotych czterdzieści za poczęstek z folwarku nazwanego Zmudzkiego, w półtoru pręciech na Górnym Przedmieściu myślińskim leżącego, z czego kwitujemy i znaki kładziemy rękami swymi, a ostatek, co nam jeszcze przyjdzie z porachunku, <powinien> [s. 55] powinien nam będzie oddać pomieniony wuj. Znak Szymona Pera X. Znak małżonki jego X.